

Sygn. akt I ACa 836/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska (spr.) SSA Magdalena Pankowiec
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **S.A. w W.**

przeciwko (...) **w W.**

o pozbawianie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 4 kwietnia 2016 r. sygn. akt V GC 168/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.**

(...)

UZASADNIENIE

(...) S.A. w W. w pozwie skierowanym przeciwko (...) w W. wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 4 sierpnia 2011 r. przez notariusza A. K. repertorium A o numerze (...), zaopatrzonego w klauzulę wykonalności na podstawie postanowienia referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2015 r., co do obowiązku zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 158.000 zł za opóźnienie w dostarczeniu sprawozdania operacyjnego za rok obrotowy kończący się 31 marca 2013 r., które to opóźnienie miało miejsce w okresie od 28 września 2014 r.

do 15 grudnia 2014 r., na podstawie § 5 ust. 1 tego aktu, przy czym kwota ta stanowi wierzytelność z tytułu opłaty gwarancyjnej opisanej w § 3 ust. 2 aktu notarialnego sporządzonego w dniu 4 sierpnia 2011 r.

(...) w W. wniosły o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w postaci aktu notarialnego sporządzonego w dniu 4 sierpnia 2011 r. przez notariusza A. K., rep. (...), zaopatrzonego na podstawie postanowienia referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie Wydziale XVI Gospodarczym, z dnia 18 sierpnia 2015 r., o sygn. XVI GCo 789/15, w klauzulę wykonalności co do obowiązku zapłaty przez dłużnika (powoda) na rzecz wierzyciela (pozwanego) kwoty 158.000,00 zł (pkt 1) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda 11.677 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym postępowania zabezpieczającego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 4 sierpnia 2011 r.(...)w W. – jako sprzedający - oraz (...) S.A. w W. - jako kupujący - zawarły umowę sprzedaży udziałów (...)w W.. Zgodnie z art. 5 § 3 ust. 1 tej umowy kupujący był zobowiązany zlecać biegłemu rewidentowi przygotowanie sprawozdań z kolejnych 5 lat obrotowych, licząc od roku obrotowego, w którym nastąpiło zamknięcie sprzedaży. Kupujący miał doręczać sprzedającemu sprawozdanie operacyjne w terminie 180 dni po upływie każdego roku obrotowego. Rok obrotowy miał być określany umową spółki, będącej załącznikiem do powyższej umowy sprzedaży. W art. 7 umowy sprzedaży strony przewidziały, że z tytułu nienależytego wykonania powyższych zobowiązań kupujący uiszcza na rzecz sprzedającego opłaty gwarancyjne. Wysokość tych opłat została wskazana jako 2.000 zł za każdy dzień opóźnienia, tak w umowie sprzedaży (art. 7 § 2 ust. 3), jak również w akcie notarialnym, w którym zawarto oświadczenie o poddaniu się egzekucji (§ 3 ust. 2)

W dniu 4 sierpnia 2011 r. D. B. – prezes zarządu (...) S.A., upoważniony do jej samodzielnej reprezentacji, złożył w akcie notarialnym sporządzonym przez notariusza A. K., rep.(...), oświadczenie o poddaniu reprezentowanej przez siebie spółki egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., co do zobowiązań wynikających z umowy sprzedaży udziałów Przedsiębiorstwa Napraw Infrastruktury sp. z o.o. W § 5 ust. 1 tego aktu notarialnego zawarte zostało oświadczenie o poddaniu (...) S.A. egzekucji co do obowiązku zapłaty opłat gwarancyjnych do maksymalnej łącznej wysokości opłat gwarancyjnych nie przekraczającej 60 % ceny zakupu udziałów, tj. do kwoty 135.009.944 zł. W § 5 ust. 2 aktu notarialnego zapisano, że sprzedający ma możliwość wystąpienia o nadanie klauzuli wykonalności w stosunku do opłat za nieterminowe przekazywanie sprawozdań operacyjnych.

W dniu 18 listopada 2011 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników(...)podjęło uchwałę w przedmiocie zmiany umowy spółki. Na mocy tej uchwały został m.in. zmieniony rok obrotowy spółki. Zgodnie z nowym brzmieniem § 29, rok obrotowy rozpoczynający się dnia 1 kwietnia 2012 r. kończy się z dniem 31 grudnia 2013 r., zaś kolejne lata obrotowe spółki zgodne są z latami kalendarzowymi.

W dniu 27 września 2012 r. powód przekazał pozwanemu pierwsze sprawozdanie operacyjne. Przekazanie nastąpiło w terminie 180 dni po upływie roku obrotowego (...) (dalej PNI), który zakończył się 31 marca 2012 r.

W dniu 9 października 2013 r. pozwany wezwał powoda do dostarczenia drugiego sprawozdania operacyjnego oraz wezwał do zapłaty opłaty gwarancyjnej w wysokości 2.000 zł za każdy dzień opóźnienia, licząc od dnia 1 października 2013 r.

Powód w odpowiedzi wyjaśniał, że nie pozostaje w opóźnieniu w dostarczeniu sprawozdania, bowiem zgodnie z nowym brzmieniem umowy spółki, żądanie przedstawienia drugiego sprawozdania było przedwczesne, a opłata gwarancyjna bezzasadna. Z uwagi jednak na konieczność uchronienia spółki przed ewentualnym skierowaniem sprawy do postępowania egzekucyjnego, powód przekazał drugie sprawozdanie operacyjne w dniu 22 listopada 2013 r..

Postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2015 r. nadano klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 4 sierpnia 2011 r. sporządzonemu przed notariuszem, co do obowiązku zapłaty przez dłużnika (...) S.A. w W. na rzecz wierzyciela (...) w W. kwoty 158.000 zł za opóźnienie w dostarczeniu sprawozdania operacyjnego, obejmującego rok obrotowy kończący się 31 marca 2013 r., w okresie od dnia 28 września 2014 r. do 15 grudnia 2014 r.

W dniu 20 sierpnia 2015 r. Komornik Sądowy w W. M. B. dokonał zajęcia rachunku bankowego powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd uznał, że powództwo było uzasadnione w całości, gdyż nie istnieje obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym. Wskazał, że umowa sprzedaży udziałów(...), którą strony zawarły w dniu 4 sierpnia 2011 r. kreuje obowiązek obu stron w zakresie wzajemnych relacji. Zobowiązanie inwestycyjne kupującego tj. powoda, określa art. 5 umowy. Zwrócił przy tym uwagę że z § 3 art. 5 wynikał obowiązek kupującego dotyczący składania sprawozdań z realizacji zobowiązań przez niego podjętych.

W akcie notarialnym z tej samej daty poddano się egzekucji określonych w tym akcie opłat za nienależyte wykonanie obowiązków sprawozdawczych, które to wynikały z umowy zbycia udziałów z dnia 4 listopada 2011 r., jak i aktu poddania się egzekucji.

Sąd uznał, że spór w sprawie dotyczył tego, czy zmiana roku obrotowego (którą strony przewidziały) była skuteczna tj. czy rok obrotowy został właściwie wprowadzony oraz czy termin niewykonania obowiązku (do 180 dni) był przez wierzyciela prawidłowo liczony.

Sąd zauważył, że zmiana roku obrotowego jest możliwa. W przedmiotowej sprawie była ona także przewidziana przez strony w umowie. Sąd podkreślił, że zmiana roku obrotowego musi przebiegać zgodnie z zasadami określenia roku obrotowego przewidzianymi przez prawo publiczne, tj. ustawę z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. ze zm. Dz.U. z 2013 r. poz. 330).

W związku z tym Sąd uznał, że do spółki, której udziały były zbywane stosuje się art. 3 ust.1 pkt. 9 ustawy o rachunkowości, wedle którego rok obrotowy rozumiany jest jako rok kalendarzowy lub inny okres trwający 12 kolejnych pełnych miesięcy kalendarzowych, stosowany również do celów podatkowych. Podał też, że rok obrotowy lub jego zmiany określa statut lub umowa, na podstawie której utworzono jednostkę. Jeżeli jednostka rozpoczęła działalność w drugiej połowie przyjętego roku obrotowego, to można księgi rachunkowe i sprawozdanie finansowe za ten okres połączyć z księgami rachunkowymi i sprawozdaniem finansowym za rok następny. W przypadku zmiany roku obrotowego pierwszy po zmianie rok obrotowy powinien być dłuższy niż 12 kolejnych miesięcy.

W związku z tym Sąd podzielił pogląd powoda, że umówiony termin 180 dni na złożenie sprawozdania wierzyciel obliczył nieprawidłowo, bez uwzględnienia zasady wynikającej z ustawy o rachunkowości. Uznał też, że nie wystąpiły żadne zdarzenia, za które przewidziano opłaty w związku z poddaniem się egzekucji, gdyż kolejny rok obrotowy, za który uprawniony powinien przekazać obowiązanemu drugie sprawozdanie operacyjne, rozpoczął się 1 kwietnia 2012 r., a zakończył w dniu 31 grudnia 2013 r. Drugie sprawozdanie operacyjne mogło więc zostać przekazane pozwanemu w terminie 180 dni roboczych po zakończeniu tego roku obrotowego, tj. do dnia 29 czerwca 2014 r. Sąd doszedł do analogicznych wniosków także w zakresie kolejnych sprawozdań operacyjnych, które powinny zostać doręczone obowiązanemu w terminach odpowiednio do dnia 29 czerwca 2015 r. (trzecie sprawozdanie operacyjne). Podkreślił przy tym, że konsekwencją tego, iż strony dopuściły możliwość zmiany roku obrotowego była zmiana terminów składania sprawozdań operacyjnych, gdyż terminy składania sprawozdań operacyjnych są ściśle związane z latami obrotowymi. Wskazał też, że do takich wniosków wprost prowadzi zapis umowny, wedle którego „kupujący doręczy sprzedającemu sprawozdania operacyjne w terminie 180 dni upływie każdego roku obrotowego”. Dlatego też Sąd uznał, że skoro powód składał pozwanemu sprawozdania w terminach obliczanych według wersji umowy spółki po jej zmianie w dniu 18 listopada 2011 r. to czynił to w okresie przewidzianym umową – zgodną wolą stron. W konsekwencji pozwany nie miał prawnej możliwości naliczenia opłaty gwarancyjnej przewidzianej w art. 7 § 2 ust. 3 umowy z dnia 4 sierpnia 2011 r. Dlatego też Sąd uznał, że dokonane naliczenie opłaty gwarancyjnej nie jest prawnie skuteczne i nie

rodzi żadnego obowiązku. Doszedł też do wniosku, że nie istnieje obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym, który po nadaniu klauzuli wykonalności stał się tytułem do wszczęcia egzekucji przez pozwanego.

Sąd nie podzielił też argumentacji pozwanego, iż przedłożone przez powoda sprawozdania operacyjne nie były zgodne z zapisami umowy bowiem nie zawierały treści przez umowę przewidzianą. Pozwany wskazywał fakt dokonania samodzielnej oceny tych sprawozdań pod względem merytorycznym oraz to, że w jego mniemaniu nie zawierają one wiadomości, które pozwany winien otrzymać od powoda. Sąd zakwestionował zasadność tego stwierdzenia podając, że w sytuacji gdyby sprawozdanie operacyjne sporządzone przez powoda budziło wątpliwości pozwanego pod względem merytorycznym, to zastosowany byłby specjalny tryb kontroli przewidziany art. 5 § 4 ust. 1, 2, 3, 4 i 5 umowy z dnia 4 sierpnia 2011 r. – kontrola przez biegłego rewidenta. Mając na względzie powyższe Sąd uznał, że tylko specjalista po dokonaniu profesjonalnej oceny sprawozdania władny był stwierdzić czy sprawozdanie spełnia wymogi, jakie wynikały z umowy czy też nie. Dlatego też twierdzenie pozwanego nieoparte protokołami kontroli dokonanej przez biegłego rewidenta nie mogło rodzić żadnych negatywnych skutków dla powoda.

W świetle powyższych rozważań, Sąd uznał inne kwestie podnoszone przez obie strony w pismach procesowych za nieistotne.

Sąd wskazał, że powyższe rozstrzygnięcie oparł wyłącznie na materiale dowodowym w postaci dokumentów, których prawdziwość nie rodziła wątpliwości Sądu oraz nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Podkreślił przy tym, że rozstrzygnięcie dotyczyło wyłącznie kwestii prawnej. Sąd nie dostrzegł potrzeby dopuszczenia dowodów z zeznań zawnioskowanych świadków i oddalił je jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Zaakcentował przy tym, że zapisy umowy są jasne, dlatego też nie zachodziła potrzeba ich interpretacji przez pryzmat art. 65 § 2 k.c. Wskazał również, że istota rozstrzygnięcia sprowadzała się do właściwego rozumienia prawa publicznego.

Sąd uznał, że powód wykazał istnienie przesłanek wynikających z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. i dlatego uwzględnił powództwo.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o w art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w całości. Sądowi Okręgowemu zarzucił naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) bezpodstawne pominięcie definicji roku obrotowego, zawartej w art. 1 pkt 16 w zw. z art. 1 pkt 9 w zw. z załącznikiem nr 7 umowy sprzedaży udziałów (...);

b) bezpodstawne uznanie tożsamości pojęcia „roku obrotowego”, określonego w umowie jako podstawa do określenia początku biegu terminu na doręczenie sprawozdań operacyjnych, z definicją roku obrotowego wynikającą z art. 3 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości;

c) bezpodstawne uznanie, że interpretacja art. 5 § 3 ust. 1 umowy „nie nasuwa większych wątpliwości” co do zmiany określenia początku biegu terminu na doręczenie sprawozdań operacyjnych;

d) bezpodstawne uznanie, że zgodnie z umową „tylko specjalista po dokonaniu profesjonalnej oceny sprawozdania władny był stwierdzić, czy sprawozdanie spełnia wymogi jakie wynikały z umowy czy też nie”;

e) bezpodstawne pominięcie okoliczności, że dokumenty przedstawione przez powoda, określone przez niego jako sprawozdania operacyjne zostały sprawdzone przez biegłego rewidenta wyznaczonego przez pozwanego, a biegły ten potwierdził ocenę, iż dokumenty te nie spełniają przyjętych w umowie wymogów sprawozdań operacyjnych;

2. art. 227 § 1 k.p.c. poprzez nieprzeprowadzenie dowodów z osobowych źródeł dowodowych na okoliczność zgodnego zamiaru stron co do znaczenia pojęcia „rok obrotowy” określonego w umowie jako podstawa do ustalenia początku biegu terminu na doręczenie sprawozdania operacyjnego,

3. art. 65 § 2 k.c. poprzez błędne uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzi potrzeba interpretacji umowy w oparciu o przesłanki wynikające z powyższego przepisu, „gdy zapisy umowy są jasne”;

Mając to na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Końcowo, w sytuacji zmiany zaskarżonego wyroku, wniósł o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Została ona rozpoznana z uwzględnieniem wniosku procesowego strony powodowej z dnia 1 marca 2017 r. (data wpływu do Sądu), w którym to wniósł o przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. V GC 157/16 oraz sentencji wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. I ACa 248/16. Powód podnosił, że przedmiotem postępowania w przywoływanej sprawie było pozbawienie wykonalności aktu notarialnego z dnia 4 sierpnia 2011 r., w zakresie jego § 5, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r., co do obowiązku zapłaty przez niego kwoty 638.000 zł. Twierdził, że wyroki: Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 stycznia 2016 r. i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 lutego 2017 r. zapadły w analogicznych okolicznościach faktycznych i prawnych, jakie występują w niniejszej sprawie. Zdaniem strony powodowej mają one przesądzające znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy w kontekście art. 365 § 1 k.p.c. Winny one także – jego zdaniem – skutkować pominięciem środków dowodowych zgłoszonych w apelacji.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnicy stron przyznali, iż znane są im także motywy wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 6 lutego 2017 r.

Przywoływane przez powoda wyroki sądowe, uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 lutego 2017 r., jak i przebieg postępowania apelacyjnego w sprawie I ACa 248/16, znane są stronom niniejszego postępowania, jako że były one stronami tamtego postępowania. Sądowi Apelacyjnemu, rozpoznającemu niniejszą sprawę, z urzędu znane są także dokumenty urzędowe przywoływane w piśmie procesowym z dnia 1 marca 2017 r., jak i przebieg postępowania w sprawie I ACa 248/16 Sądu Apelacyjnego w Białymstoku. W takiej sytuacji – z uwagi na treść art. 228 § 2 k.p.c. - nie zachodziła konieczność formalnego przeprowadzania dowodu z tychże dokumentów. Zostały one natomiast uwzględnione przy rozpoznawaniu apelacji, jako że wyrok w sprawie I ACa 248/16 został wydany po zamknięciu rozprawy przez Sąd I instancji w niniejszej sprawie (art. 316 § 1 k.p.c.).

Apelacja strony pozwanej została więc rozpoznana na podstawie materiału procesowego zgromadzonego przed Sądami obu instancji – art. 382 k.p.c.

Materiał ten uzasadniał słuszność stanowiska Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny podzielił pogląd prawny wyrażony przez powoda co do związania przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy wyrokami Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 stycznia 2016 r., sygn. V GC 157/16 i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. I A Ca 248/16 – art. 365 § 1 k.p.c.

Celem wyjaśnienia konsekwencji prawnych wynikających ze stanu związania orzeczeniem wydanym w sprawie o sygn. I A Ca 248/16 niezbędnym jest krótkie przytoczenie okoliczności stanowiących podstawę tamtego rozstrzygnięcia.

Podobnie, jak w niniejszym postępowaniu, w sprawie o sygn. I A Ca 248/16 powód zainicjował przeciwko pozwanemu postępowanie o pozbawienie wykonalności aktu notarialnego z dnia 4 sierpnia 2011 r., w którym m.in. zawarte było oświadczenie D. B., prezesa zarządu (...) S. A., o dobrowolnym poddaniu reprezentowanej przez niego spółki egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., również w zakresie obowiązku zapłaty opłat gwarancyjnych. Z uwagi na to,

że zgodnie z § 5 ust. 2 umowy zawartej przez strony, pozwany miał możliwość wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności w stosunku do opłat za nieterminowe przekazywanie sprawozdań operacyjnych, z możliwości tej skorzystał, w sytuacji zaistnienia tych opóźnień, wedle jego oceny. W efekcie czego przedmiotem postępowania o sygn. I A Ca 248/16 było pozbawienie wykonalności aktu notarialnego z dnia 4 sierpnia 2011 r., w zakresie jego § 5 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r. (sygn. XVI GCo 793/15). Podstawą faktyczną nadania klauzuli wykonalności, której uchylecia żądał powód było min. opóźnienie w dostarczeniu wierzycielowi przez dłużnika sprawozdania operacyjnego obejmującego rok obrotowy kończący się 31 marca 2013 r., w okresie od dnia 31 stycznia 2014 r. do 27 września 2014 r., w związku z którym pozwany naliczył powodowi opłatę gwarancyjną w wysokości 480.000 zł. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 14 stycznia 2016 r. pozbawił wykonalności tytuł wykonawczy w powyższym zakresie, a Sąd Apelacyjny, rozpoznając sprawę o sygn. I A Ca 248/16, uznał apelację pozwanego za niezasadną, a tym samym rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego z dnia 14 stycznia 2016 r. za prawidłowe. Uczynił tak po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego (przesłuchaniu świadków wnioskowanych przed Sądem I instancji). W wyroku z dnia 6 lutego 2017 r. - mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego przeprowadzonego przed sądami obu instancji - Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną Sądu Okręgowego co do istnienia podstaw do pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego z dnia 4 sierpnia 2011 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności przeciwko powodowi - (...) S.A. w W. (na podstawie postanowienia referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m.st W. w W. z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. XVI GCo 793/15, dotyczącego między innymi obowiązku zapłaty pozwanemu kwoty 480.000 zł).

Przedmiotem obecnie rozpoznawanego postępowania jest natomiast kwestia pozbawienia wykonalności aktu notarialnego z dnia 4 sierpnia 2011 r., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 18 sierpnia 2015 r. (sygn. XVI GCo 789/15), co do obowiązku zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 158.000 zł. Podstawą naliczenia przez pozwanego powyższej należności było opóźnienie w dostarczeniu sprawozdania operacyjnego za rok obrotowy kończący się w dniu 31 marca 2013 r. (a więc ten sam rok obrotowy co wskazany w postanowieniu referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r.), ale obejmujące dalszy okres, a mianowicie okres od 28 września 2014 r. do 15 grudnia 2014 r., czyli okres opóźnienia następujący bezpośrednio po okresie będącym przedmiotem postępowania w sprawie o sygn. I A Ca 248/16.

Mając na uwadze powyższe, uznać należało, że pomiędzy niniejszym postępowaniem a postępowaniem o sygn. I A Ca 248/16 występuje prawomocność materialna w aspekcie pozytywnym, czyli moc wiążąca – zakładająca tożsamość stron przy jednoczesnym braku tożsamości przedmiotu procesu. Ten aspekt prawomocności uaktualnia się wówczas, gdy zagadnienie rozstrzygnięte prawomocnie w pierwszym procesie stanowi kwestię wstępną (prejudycjalną) w innym postępowaniu, w którym dochodzone jest odmienne żądanie (por. P. Grzegorzczak, Komentarz do art.365, art.366 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] T. Ereciński (red.), P. Grzegorzczak, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, LEX). O ile zatem w przypadku powagi rzeczy osądzonej chodzi o zakaz orzekania de eadem re, o tyle oddziaływanie mocy wiążącej przejawia się w wypadku eadem questio (por. I. Kunicki, Związanie sądu wydanym..., s. 282; W. Broniewicz, Prawomocność orzeczeń w postępowaniu cywilnym, SI 1976, t. V, s. 76; w judykaturze por. min postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2011 r., III CSK 161/10, LEX nr 785884). W doktrynie i orzecznictwie powszechnie podkreśla się, że w tej sytuacji skutek w postaci niedopuszczalności kolejnego postępowania byłby nie do przyjęcia, zważywszy, że prawomocnie rozstrzygnięta kwestia jest tylko jednym z elementów, które sąd musi rozstrzygnąć po drodze do wydania orzeczenia o innym żądaniu. Konsekwencją prawomocności jest natomiast to, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku. Oznacza to niedopuszczalność ponownej analizy prawnej, a także prowadzenia postępowania dowodowego co do okoliczności objętych uprzednim prawomocnym rozstrzygnięciem. Sąd obowiązany jest bowiem uwzględnić prawomocne orzeczenie w ramach podstawy orzekania o kolejnym żądaniu, bez dokonywania ponownej oceny rozstrzygniętej nim kwestii.

Zauważyć przy tym należy, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem (por. min. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r. o sygn. V CSK 203/13) unormowanie przewidziane w art. 365 § 1 k.p.c. ma gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu przekreśla bowiem możliwość ponownej oceny zasadności roszczenia wynikającego z tego samego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. W konsekwencji, jeżeli sąd rozstrzygnął już w prawomocnie osądzonej sprawie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego, to w sprawie o pozostałe świadczenia wynikające z tego samego stosunku prawnego jest związany rozstrzygnięciem zawartym w pierwszym wyroku. Prawomocny wyrok swoją mocą powoduje, że nie jest możliwe dokonanie odmiennej oceny i odmiennego osądzenia tego samego stosunku prawnego w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami.

Jeśli chodzi o zakres związania sądu ustaleniami poczynionymi w innej sprawie to wskazać należy, że art. 365 k.p.c., odmiennie niż art. 366 k.p.c., nie reguluje wprost przedmiotowych granic mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia. W doktrynie i orzecznictwie dominuje jednak koncepcja, według której moc wiążąca i powaga rzeczy osądzonej są dwoma aspektami prawomocności materialnej, w związku z tym zakres ustaleń korzystających z ochrony w kolejnych procesach powinien być taki sam, niezależnie od tego, o który aspekt tego samego zjawiska (prawomocności materialnej) chodzi. Przyjmując to założenie, granice przedmiotowe mocy wiążącej należy więc oceniać według reguł przyjętych w art. 366 k.p.c. w odniesieniu do przedmiotowych granic powagi rzeczy osądzonej (por. P. Grzegorzcyk, Komentarz do art. 365, art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego [w:] T. Ereciński (red.), P. Grzegorzcyk, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, K. Weitz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze, LEX, w judykaturze: wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, OSNC-ZD 2008, nr A, poz. 120; wyrok SN z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190; wyrok SN z dnia 20 stycznia 2011 r., I UK 239/10, LEX nr 738532; wyrok SN z dnia 25 czerwca 2014 r., IV CSK 610/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 51). Stanowisko takie prowadzi do wniosku, że moc wiążącą z perspektywy kolejnych postępowań uzyskują jedynie ustalenia dotyczące tego, o czym orzeczono w związku z podstawą sporu (art. 366 k.p.c.), a więc – w ujęciu modelowym – rozstrzygnięcie o żądaniu w połączeniu z jego podstawą faktyczną. Treść uzasadnienia, podobnie jak w przypadku powagi rzeczy osądzonej, może jednak służyć sprecyzowaniu rozstrzygnięcia zawartego w sentencji (por. wyrok SN z dnia 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, LEX nr 1628952).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, że z uwagi na regulację zawartą w art. 365 k.p.c. podczas rozpoznawania niniejszej sprawy jest on związany sentencją wyroku tego Sądu wydanego w dniu 6 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. I A Ca 248/16. W konsekwencji doszedł do przekonania, że sentencja w połączeniu z motywami rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wyrażonymi na piśmie dowodzą tego, że sprawozdanie operacyjne za rok obrotowy kończący się w dniu 31 grudnia 2013 r. zostało złożone w terminie. O powyższym wniosku świadczy to, że Sąd Apelacyjny w tamtej sprawie wyjaśnił kwestie rozbieżne pomiędzy stronami i przesądził je na korzyść strony powodowej. Ponadto złożone pozwanemu przez powoda sprawozdanie operacyjne za rok obrotowy kończący się w dniu 31 grudnia 2013 r. zostało w sprawie o sygn. I A Ca 248/16 uznane za zgodne z warunkami formalnymi wyrażonymi w umowie stron z dnia 4 sierpnia 2011 r. W takiej sytuacji nie mógł być uwzględniony wniosek strony skarżącej, złożony na rozprawie apelacyjnej, o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta celem wyjaśnienia tej kwestii (zauważyć nadto należy, że na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym taki wniosek nie był składany, nie zawierała go również wniesiona apelacja) – został on pominięty (art. 381 k.p.c.).

Reasumując, Sąd Apelacyjny uznał, że te dwie zasadnicze kwestie, stanowiące przedmiot niniejszego postępowania, a więc istnienie czy też nieistnienie, opóźnienia w złożeniu drugiego sprawozdania operacyjnego (w niniejszej sprawie spór dotyczył opłaty za dalszy okres opóźnienia w dostarczeniu sprawozdania), a także czy złożone sprawozdanie odpowiadało warunkom umownym (spór co do obu okresów – wcześniejszego i późniejszego - nie mógł być rozstrzygnięty odmiennie z uwagi na tożsamość sprawozdania, ocenie podlegał ten sam dokument) zostały prejudycjalnie przesądzone przez Sąd Apelacyjny w wyroku z dnia 6 lutego 2017 r., wydanym w sprawie o sygn. I A Ca 248/16, którym to oddalono apelację od wyroku uwzględniającego powództwo.

W takiej sytuacji nie zachodziła potrzeba szczegółowego odnoszenia się do wywiedzionej apelacji, bowiem jej zarzuty były tożsame z tymi, które zostały wyartykułowane w apelacji wniesionej w sprawie Sądu Okręgowego w Olsztynie sygn. V GC 157/16. Jak już wskazywano w sprawie I A Ca 248/16 przeprowadzono dowód z zeznań świadków (odstąpiono od przeprowadzania dowodu z przesłuchania stron – pozwany zrezygnował z przeprowadzenia dowodu z przesłuchania jego przedstawiciela, zaś członek zarządu powodowej spółki nie stawił się). Dowody ze źródeł osobowych zostały ocenione przez Sąd Apelacyjny orzekający w sprawie I A Ca 248/16 i wyniki ponownej oceny prawnej wszelkich dowodów doprowadziły do takich samych wniosków, które postawił Sąd Okręgowy, a więc istnienia podstaw do uwzględnienia powództwa. Takiej samej treści wnioski prawne wywiódł Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na zasadzie art. 385 k.p.c., oddalił apelację .

O kosztach procesu instancji odwoławczej postanowił w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r.).

(...)